№ 142. Czwartek 24. Czerwca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej w bukowińskiej włości Kadłobestie darowała gmina na plac budowy grunt, obejmujący przeszło morg przestrzeni, a przypadłe dotychczas i nadal przypadające procenta obligacyi swojej dawnej pożyczki na wojnę i nowej pożyczki narodowej, przeznaczyła na opędzenie kosztów budowy szkoły i urządzenia, a po wystawieniu budynku szkolnego na płacę nauczyciela roczną kwotę 180 złr. m. k., na utrzymanie zaś posługacza szkolnego i dostarczenie materyału na opał roczną kwotę 85 złr. m. k. Równocześnie darował właściciel dóbr pan Ignacy Łukasiewicz na polepszenie wyposażenia nauczyciela jedną obligacyę pożyczki narodowej w kwocie 50 złr. m. k., a właściciel gruntu pan Nicefor Makowiecki część gruntu objętości 2880 kwadratowych sążni. Nakoniec obowiązała się rzeczona gmina starać się własnemi zasiłkami o utrzymywanie budynku szkolnego i porządków skolnych.

Bukowiński c. k. rząd krajowy ma sobie za szczególniejszą przyjemność, podać te godną naśladowania dążność ku rozszerzeniu nauki ludu, do wiadomości powszechnej.

Czerniowce 29. maja 1858.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. czerwca. Drugie posiedzenie gal. Towarzystwa gospodarskiego na dniu wczorajszym rozpoczęło się około 11. godziny uchwałą zgromadzenia, ażeby w obwieszczaniu wystawy bydła zachowywany bywał pewien system i wystawa kolejnie się odbywała, w jednym roku w zachodniej, a drugiego w wschodniej stronie Galicyi, we Lwowie zaś jako punkcie centralnym co trzy lata; zgodzono się przytem ogłosić ją na rok przyszły we Lwowie, zwłaszcza iż na tę porę zapowiedzianą jest we Lwowie także i wystawa przemysłowa, więc w dwójnasób z korzyścią dla obywatelstwa wypaść może. — Na wniesioną przez W. Krzeczunowicza potrzebę zniewodniania gruntów moczarzystych a tem samem upowszechnienie drenów, wzniecila się żywa dyskusya, chcąc rozpoznać w jaki sposób najstosowniej mógł by się ten pożyteczny środek stać dostępniejszym każdemu, gdyż pojedynczo podejmowany wymaga wielkich nakładów i kosztów. Podawane w tej mierze projekta nie przemawiały powszechnie do przekonania, albowiem zawiązać jak radzono osobne towarzystwo, ktoreby tem się zająć miało, nie zawisło od woli i mocy Towarzystwa gospodarskiego; zaś sprowadzenie i przyjęcie inżyniera i przedsiębiercy w posługi komitetu gosp., wystawić by mogło na wielkie i bezowocne koszta, pokąd znaczna liczba posiadaczy ziemskich nie okaże chęci i nie zobowiąże się zaprowadzać na swym gruncie drenów; — zgromadzenie uchwaliło zatem polecić komitetowi, by się z osobna porozumiał z obywatelstwem, i na przyszłe zgromadzenie podał projekt, na doświadczeniach w innych krajach oparty, w jakie układy wchodzić można jak najdogodniej z przedsiębiorcą i inżynierem. — Po wysadzeniu komisyi dla rozpoznania proponowanych nowych członków do towarzystwa, wzięto pod rozbiór pierwsze z podanych na to ogólne zgromadzenie pytanie, t. j. „Jak należy urządzić gospodarstwo rolne tam gdzie produkcya ziarna nie pokrywa kosztów wypłodu?“ W. Studziński członek Towarzystwa odczytał gruntowną rozprawę, obejmującą wszystkie rodzaje gospodarstwa, z czego powstały dłuższe szczegółowe wywody i rosprawy ustne, przy czem gdy hr. Wodzicki nawiasem przytoczył, że wszelkie urządzenia które tu są zalecone będą dobre, jeżeli mieć będziemy dobrych ekonomów, a zaś dobrych ekonomów wtedy, gdy nam ich szkoła dublańska dostarczy; Zgromadzenie przeniknione tą prawdą wyrzeczoną, jednomyślnie podjęło subskrypcyę na zasiłek szkoły dublańskiej, i nie czekając dnia jutrzejszego, w którym dopiero miano się naradzać nad środkami, wszyscy pospieszyli z ofiarą zapisując się z datkiem rocznym na lat trzy, tak że w jednej chwili złożyła szczodra gorliwość obywatelska przeszło 1000 złr, na utrzymanie szkoły. Oprócz tych darów pieniężnych w gotówce, ofiarowali do Zakładu dublańskiego: JExc. hr. Alfred Potocki dwie krowy rasy holenderskiej, książę Sanguszko pisemnie oświadczył iż ofiaruje także dwie krowy, podobne oświadczenie uczynił także W. Waleryan Krzeczunowicz ofiarując dwie krowy, książę Adam Sapieha dwie krowy, W. Wojciech Studziński jedną krowę, a hr. Włodzimierz Dzieduszycki darował buhaja rasy ayrshirskiej. — Posiedzenie skończyło się o godzinie pierwszej.

(Chów koni w Austryi. — Projekt zaopatrzenia Wenecyi w wodę do picia.)

Gazeta wiedeńska z 20. b. m. zawiera następujący artykuł: Chów koni zajmuje w rzędzie rozmaitych wydziałów produkcyi pierwotnej miejsce tak ważne, że w przestrzeganiu narodowo-ekonomicznych i wojskowych interesów zwracają na to rządy wszystkich państw europejskich słusznie najpilniejszą swą uwagę, i wszelką pomoc podają.

Zaprowadzenie i utrzymanie stadnin na koszt państwa, organizacya stacyi z ogierami i wyznaczenie premii skarbowej na najpiękniejsze konie, należą głównie do tych środków, za pomocą których wywierają rządy na podźwignienie chowu koni wpływ skuteczny tak wprost, jak i bezpośrednio.

Rząd austryacki zwrócił szczególną uwagę swą na chów koni jeszcze w owym czasie, kiedy resztę wydziałów produkcyi pierwotnej oddano niemal wyłącznie naturalnemu ich rozwojowi, i niemieszkał też zaprowadzić stacye rzeczone w sposób odpowiedni potrzebom krajowym, a w dalszym czasie starał się o ich utrzymanie i wydoskonalenie.

Szczególnie okazał rząd nowszemi czasy gorliwość swą w tej mierze pomnożeniem i stosowniejszem urządzeniem stacyi z ogierami skarbowemi, tudzież racyonalną poprawą systemu premii zaprowadzonego już roku 1785.

Lecz mimo wielkich kosztów na to łożonych, niedoszedł przecież chów koni w Austryi do takiego rozwoju, jakby należało, chociaż do osiągnienia posiada kraj wszelkie warunki potrzebne.

Z porównania statystycznego z państwami innemi z mniej pomyślnemi stosunkami to się okazuje, że stan chowu koni krajowych nie jest najlepszy, i że wymaga koniecznie pomocy i silnego wsparcia rządowego.

Najbardziej przyczyniły się wypadki roku 1848 i 1849 nietylko do zmniejszenia liczby koni w Austryi, lecz nadto i do upadku chowu koni krajowych, zwłaszcza że wiele i to znacznych stadnin całkiem się rozprószyło.

W takim składzie rzeczy i przy takim stanie chowu koni okazała się konieczna potrzeba zapobieżenia dalszemu upadkowi chowu koni środkami systematycznemi, i ułatwienia na przyszłość produkcyi pierwotnej.

Rozporządzenia, jakie w tej mierze wydano, i osiągnione potąd z usiłowań tych korzyści, sprawdza Gazeta wiedeńska w ten sposób:

Pierwszym krokiem do podźwignienia chowu koni krajowych rokującym na przyszłość jak najlepiej, było niezawodnie rozporządzenie, którem w królestwie węgierskiem i krajach niegdyś doń na-

leżących zaprowadzono stacye z ogierami skarbowemi, i niedozwolono, by na przyszłość używano do odstanawiania klaczy ogierów niepokaźnych i mających rozmaite przywary.

Zmiany przedsięwzięte w dobieraniu ogierów i całej w tej mierze organizacyi dążą do stosownego rozlokowania tak już istnących, i niemniej i wielkim kosztem nowozakupionych ogierów skarbowych, a przedewszystkiem uwzględniono te okolice, gdzie chowem koni zajmują się zamiłowaniem, i gdzie lepsze i znaczniejsze znajdują się stadniny, a zatem jest i sposobność do ulepszenia rasy koni.

Obecnie znajduje się w cesarstwie austryackiem 605 stacyi z ogierami skarbowemi, których liczba wynosi 2388.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian dał nowy dowód swej troskliwości o dobro Wenecyi, zamierzył bowiem zaopatrzyć to miasto w dobrą wodę do picia. Kontradmirałowi Fautz poruczony został nadzór nad przeprowadzeniem tego planu. Projekt sprowadzenia wody do Wenecyi jest równie ważny, jak osuszenia bagnisk na wybrzeżu Wenecyi między rzekami Tagliamento a Padem.

Ameryka.

(Oburzenie publiczne na Anglię.)

Parostatek „Niagara" przywiózł wiadomości z Nowego Yorku z dnia 4. czerwca. Oburzenie na Anglię, wzmaga się coraz bardziej. Wskazuje to nie tyle stan giełdy ile głos dzienników i kongresu. Wydział spraw zewnętrznych przedłożył senatowi bil upoważniający prezydenta bronić amerykańskich obywateli zbrojną siłą od napadów Anglii. Lord Napier, angielski poseł, wysłał tymczasem umyślnie parostatek na mexykańskie wody, aby dowodzącemu tam angielskiemu admirałowi przesłać, choć nie instrukcye, to przynajmniej wiadomość o stanie rzeczy. W Izbie reprezentantów przyjęto rezolucyę, która równa się oświadczeniu wojny państwu Paraguay.

Hiszpania.

(Nowiny dworu.)

Madryt, 14. czerwca. Wczoraj wróciła Królowa z Toledo do Aranjuez, i wielce jest wzruszona przyjęciem, jakiego wszędzie doznawała. Podróż do Asturyi nastąpi także, gdyż lekarze zalecili te okolice i morskie kąpiele dla zdrowia Infantki i księcia Asturyi.

Anglia.

(Przybycie dostojnych gości. — Posiedzenie z d. 17. czerwca. — Koszta rozruchów w pospólstwie. — Wykaz banku.)

Londyn, 18. czerwca. Wczoraj o godzinie pół do drugiej przybył belgijski Król do Dowru, a o godzinie 5, minucie 35 do pałacu Bukingham. Książę i księżniczka z Sachsen-Coburg, równie jak książę Nemours byli wczoraj z wizytą u Jego Mości Króla.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z dnia 17. czerwca odczytał lord Kanclerz dziękczynne pismo jeneralnego-gubernatora Indyi lorda Caninga za wotum uznania, jakie wydała izba nietylko na chwałę gubernatora i jego armii ale oraz na chwałę cywilnych urzędników Indyi za ich zachowanie się podczas powstania. Gdy później przedłożono sprawozdanie względem zmiany ustawy rozwodów małżeńskich, wniósł lord Redesdale poprawkę w bilu, według której mogliby mieszkańce Irlandyi, jeżeliby tego życzyli, udawać się w sprawach małżeńskich do angielskiego trybunału. Lord Cranworth, były lord kanclerz, niechciał sprzeciwiać się tej poprawce, pomimo że uważał stosowniejszem przedłożyć osobny bil co do irlandzkich spraw małżeńskich. Hrabia Wicklów zalecał przyjęcie tej poprawki, gdyż taki osobny bil w Irlandyi byłby nadzwyczaj niepopularny, ponieważ znaczna większość Irlandów jest wyznania katolickiego, i ani w Irlandyi ani w Anglii nierobiliby katolicy żadnego użytku z tej nowej ustawy, bo upatrywaliby w tem sprzeczność z pismem świętem. Potem przyjęto poprawkę.

Na posiedzeniu *izby niższej* toczyły się w wydziale dalsze obrady nad ustawą indyjską. Z kolei przypadła szósta rezolucya lorda Stanleya, mająca pośredniczyć niejako między rozmaitemi zdaniami, tak co do złożenia izby radców jako też co do sposobu mianowania członków tej izby po części z ramienia rządu a po części za pomocą wyborów, lord *Palmerston* jednak sprzeciwiał się jak najmocniej, nietylko co do treści, ale oraz dla tego, że ta rezolucya niebyła izbie poprzednio oznajmiona. Po ministeryalnej propozycyi zrobił lord *Palmerston* uwagę, że korona miałaby zawsze większość w izbie radców, a wybory byłyby prawie zupełnie nie użyteczne. Minister *Walpole* stawał w obronie rządowego projektu. Sir *J. Graham* uważał bliższe rozpoznanie tego wniosku za zbyt trudne i oświadczył, że ministeryum niebędzie dziś nalegać o głosowanie. Rezultat dalszych obrad był w końcu taki, że lord Stanley oświadczył imieniem rządu swoją gotowość, cofnąć nietylko szóstą ale wszystkie następujące rezolucye, oraz na mocy przyjętych dotąd 5 rezolucyi i w ciągu dyskusyi objawionych życzeń i zdań izby, przedłożyć natychmiast bil względem uregulowania administracyi w Indyach. Część zgromadzenia przyjęła to oświadczenie z śmiechem, inni zaś z oklaskami.

— Iryjski prowincyonalny dziennik *Belfast Mercury* objaśnia swym czytelnikom ile to kosztuje, staczać spory i bitwy tego rodzaju jak ostatnie w Belfast. Po wielkich bójkach w lipcu upłynionego roku, rozporządził rząd pomnożyć straż bezpieczeństwa o 246 Sub-Konstablów, 8 Head-Konstablów i 8 inspektorów. Koszta tego pomnożenia wynosiły 1059 funtów szterl. 19 sh. 6 d. Potem zaszły niepokoje w wrześniu, i znów pomnożono o 50 konstablów, cena: 429 funtów szterlingów 6 sh. 5 d. zatem razem 1489 funt. szterlingów, 5 sh. 11 d. Do tego 163 funt. sztr. 11 sh. 3 d. za uszkodzoną własność. Odkąd ponowiły się bójki, wysłał rząd w posiłku 350 konstablów do Belfast, którzy aż do powrotu na swoje stacye pobierają codziennie 2 sh. 6 d.

Zwykła płaca konstablów w Irlandyi jest następująca Sub-konstabl pobiera codziennie 1 sh. 6 d.; Aiting-konstable 1 sh. 7d., Konstabl 2 sh., a Head albo pierwszy Konstabl 2 sh. 6 d. do 3 sh. 6 d. Są zaś po za swą „county" w czynności, otrzymują codziennie 1 sh., a wyższe stopnie 1 sh. 6 d. dodatku. Do tego doliczyć trzeba koszta magistratualnych urzędników, których musiano tam wysłać na tak długo, póki pokój niezostanie przywrócony a winni ukarani. Wszystkie te koszta zwrócić muszą winne dystrykta, które zapewne z tych arytmetycznych powodów zachowywać się będą na przyszłość spokojnie.

— Wykaz banku. Banknotów w obiegu: 19,790.615 funtów szterl., zatem ubytek o 338.165 funt. szt. Zapas brzęczącej monety: 18,020.344 funt. sztr., zatem ubytek 182.855 funt. szterl.

Francya.

(Nowiny dworu. — Angielsko-francuska wyprawa na Madagaskar. — Wiadomości bieżące. — Sprawa chińska i kochinchińska. — Rozboje na Madagaskarze.)

Paryż, 18. czerwca. Dwór przybędzie dopiero na przyszłą niedzielę z Fontainebleau do St. Cloud. P. Brenier, francuski minister w Neapolu, otrzymał nadzwyczajną misyę do Włoch, i opuści temi dniami Paryż.

— Komandor Carafa, minister spraw zewnętrznych Króla Neapolu, udaje się za urlopem na kilka tygodni do wód w Vichy.

— Jeneralny sekretaryat w ministeryum spraw zewnętrznych został znowu zniesiony; odnoszący się do tego dekret ma być ogłoszony temi dniami.

— Jutro będzie znowu posiedzenie konferencyi.

— Mówią o anglo-francuskiej wyprawie, w zamiarze ukarania plemion na zachodniem wybrzeżu wyspy Madagaskar, które niedawno napadłszy kilka francuskich i angielskich okrętów, w pień wycięły załogę.

— Minister marynarki nakazał wszystkim do portów w Brescie i Cherbourgu należącym oficerom, ażeby na dzień 15. lipca znajdowali się znowu na swoich stanowiskach. Spodziewają się, że w prefekturach i podprefekturach zajdą liczne nowe mianowania.

— Jak wiadomo wysłano do nadzwyczajnych posłów i pełnomocników Anglii i Francyi w Chinach nowe instrukcye z zleceniem, załatwić spór z Chinami ile możności jak najspieszniej i ograniczać się na bardzo umiarkowanych żądaniach. Najnowsza poczta z Chin przywiozła wprawdzie wiadomość, że baron Gros i lord Elgin z admirałami i swemi flotami odpłynęli na północ ku ujściu rzeki Pei-Ho, nad którą o trzydzieści mil w głębi kraju leży Peking, ponieważ spodziewali się, że te demonstracye wpłyną korzystnie na uchwały Cesarza, jednak nietrzeba przytem zapoznawać, że posłowie i admirałowie działali tu według swych dawniejszych instrukcyi. Zresztą zapewniają, że Francya niezrzekła się wcale wyprawy na Kochinchinę i przeciwnie zamierza prowadzić ją zaraz po załatwieniu chińskiego sporu z całą usilnością.

— Ostatnie doniesienia z Madagaskaru są z 25. kwietnia i podają wiadomość o nowem i srogiem morderstwie. Zostającego pod ochroną europejską Araba bogatego, Doana Alego, zamordował Król z Morumbe, poczem dóm jego zrabowano.

Belgia.

(Podróż królewskiej rodziny. — Powołanie senatu.)

Bruxella, 18. czerwca. Król, książę i księżna Brabantu i hrabia Flandryi udali się wczoraj w towarzystwie licznej świty na Ostende do Anglii. Co do politycznych powodów, jakie przepisują tej podróży, bezzasadne są wszelkie w tej mierze rozszerzone pogłoski. Królewska rodzina podjęła tę podróż jedynie dla odwiedzenia angielskiego dworu i dotkniętej bolesną stratą Królowy Maryi Amalii.

— Właśnie teraz powołany został senat na dzień 22. b. m.

Szwajcarya.

(Posiedzenie rady związkowej.)

Rada związkowa wyznaczyła na posiedzeniu swojem dnia 14go b. m. przedmioty, jakie na najbliższem dnia 5. lipca zgromadzeniu związkowem przyjść mają pod obrady.— W sprawie wydalenia obcych z Genewy odpowiedziała rada związkowa tamtejszej radzie państwa, że wygląda tak rekursu zapowiedzianego, jak niemniej i jego roztrzygnięcia. — Wielko-książęcemu rządowi badeńskiemu oznajmiono, że składki należące się od federacyi, tudzież od kantonów Turgowii i St. Gallen na rzecz regulacyi i robot około jeziora „Bodensee" mogą mu być kazdego czasu oddane do wolnej dyspozycyi.

Włochy.

(Przyjęcie budżetu w izbach. — Wyszczególnienia za ukończoną sprawę z okrętem „Cagliari." — Zakończenie sprawy „Cagliari.")

Turyn, 14go czerwca. Izba deputowanych ukończyła na posiedzeniu 12. b. m. rozpoznanie budżetu przychodów na r. 1859 i przyjęła sam budżet na dzisiejszem posiedzeniu 83 głosami przeciw 24.

— Na przedłożone sprawozdania względem zwrócenia okrętu „Cagliari," i wypuszczenie na wolność załogi, Jego Mość Król chcąc okazać swoją życzliwość dyplomatycznemu wydziałowi prawa, któremu ta internacyonalna kwestya z początku była przedłożona, nadał prezydentowi jego hrabi Sclopis de Salerone, wielką wstęgę orderu św. Mauryccgo i Łazarza, a kawalera Carutti di Cretagno, członka tego wydziału, mianował oficerem tegoż orderu.

— Dziennik *Cattolico* podaje następujący list komandora Carafa do lorda Malmesbury i z uwiadomieniem o zakończeniu sprawy okrętu „Cagliari."

„Ministeryum spraw publicznych.

Neapol, 8. czerwca 1858.

Mylordzie! W odpowiedzi na szanowne pismo z 25go maja, którem Wasza Excelencya zaszycić mnie raczyłeś, pospieszam oznajmić, że rząd Króla mego dostojnego władzcy nigdy nie myślał i niemógł myśleć o tem, by zdołał stawić opór siłom zbrojnym, jakiemi może rozporządzać rząd angielski.

Gdy Wasza Excelencya oświadczyłeś wyraźnie w pismie swojem, że sprawa okrętu „Cagliari" nikogo tyle obchodzić nie może, co Anglię (to none can this be of greator importance than to great Britain), nie pozostaje już rządowi neapolitańskiemu ani przytaczać dalsze wyjaśnienia, ani też opierać się dłużej żądaniom Anglii.

Mam przeto zaszczyt uwiadomić Waszą Excelencyę, że od tej chwili złożona jest w domu handlowym Prok suma 3.000 ft. szt. do dyspozycyi rządu angielskiego.

Co do samego zaś okrętu „Cagiiari" i załogi oddanej pod sąd trybunału kryminalnego w Salernie, mogę donieść Waszej Excelencyi, że równie załoga jak i okręt oddane zostały panu Lyons do dyspozycyi, a względem odesłania paropływu jako też inkwizytów, których odjazd zależeć będzie od pana Lyons, otrzymały już przynależne władze potrzebne rozporządzenia.

Tym sposobem nie potrzebuje już rząd neapolitański przyjmować pośrednictwa; pozostawia bowiem wszystko nieograniczonej woli (assoluta volunta) rządu angielskiego.

Mam zaszczyt i t. d. Carafa."

Niemce.

(Przesełka srebra do Wiednia. — Upominek sułtański. — Arcyksiążę Jan.)

Hamburg, 18. czerwca. Według doniesień dziennika *Hamb. Nachr.* obejmuje ostatnia przesełka sztab srebrnych do Wiednia resztę pożyczki. zaciągniętej przez senat tutejszy u rządu austryackiego w sumie 10 milionów M. B. wraz z procentami, gdyż 5 milionów z wagą około 900 cetnatrów wysłano ztąd już przed kilkoma miesiącami. Waga przesełki teraźniejszej wynosi 1.700 cetnarów.

Do **Monachowa** przysłano szablę honorową, którą Sułtan ofiarował Jego królewicz. Mości księciu Adalbertowi bawarskiemu, a wartość jej podają na 16.000 złr.

Wiesbaden. 17. czerwca. Dziennik *Mittelrheinische Zeitung* pisze, że najdostojniejszy austryacki Arcyksiążę Jan bawi obecnie u swego synowca Arcyksięcia Szczepana na zamku Schaumburg.

Dania.

(Niepokoje na wyspie Islandyi. — Jenerał Bülow †.)

Kopenhaga, 14go czerwca. Dziennik *Flensburg. Ztg.* donosi, że mieszkańce wyspy Islandyi bardzo są niechętni temu, że wyspę tę poddano pod administracyę duńską. Jedno stronnictwo, lecz nie bardzo liczne, chciałoby Islandyę ogłosić republiką; większość jednak mieszkańców, a na ich czele urzędnicy, domagają się natomiast większej samoistności dla wyspy, mianowicie prawodawczej i wykonawczej powagi althyngu, obsadzenia wszystkich urzędów, a w szczególności najwyższego urzędu, „amtmana" — krajowcami, gdyż potąd przysyłano go zawsze z Danii, a w końcu używania wyłącznie języka islandzkiego itd.

Flensburg, 18. czerwca. W Sandbergu, majętności wiejskiej hrabi Reventlow'a, umarł dnia 16go b. m. jenerał-porucznik Bülow, w 68 roku życia. Służył on wojskowo od najmłodszych lat Bülow, a roku zeszłego obchodził 50tą rocznicę swej służby. Podczas wojny ostatniej, w której się świetnie odznaczył, zaczął podupadać na zdrowiu, a lat ostatnich nie pełnił już służby czynnej.

Rosya.

(Władza jenerałom dywizyi poruczona. — Zastępstwo w służbie wojskowej. — Regulamin chłopów estońskich.)

Petersburg, 12. czerwca. Jenerałowie-porucznicy i ci co do stopnia na równi z nimi stoją, otrzymali z pewnem ograniczeniem prawo przenosić szeregowych i podoficerów w swych dywizyach bez dalszego odwołania.

— Prawo, wstępować do wojskowej służby w zastępstwie innego, zostało rozszerzone. Każdy, kto nie jest ze znakomitej szlachty albo o kryminalną zbrodnię obwiniony, może, jeżeli fizycznie jest zdrowy, wstąpić do armii w zastępstwie innego. Tylko żydzi nie mogą mieć takich zastępców.

— W estońskiej gubernii ogłoszono temi dniami poprawczy regulamin chłopów. Według dziennika *Königsberger Zeitung* zawiera ten regulamin, postanowienia dla ułatwienia w przesiedlaniu się, prościejsze postępowanie przy procesach, regulacyę przy opiece małoletnich, i karanie lichwy. Co do ostatniego punktu opiewa między innemi artykuł 1247 punkt 2: Jeżeli kto pożyczającego zobowiąże, oddawać co do gatunku i liczby więcej, jak odebrał, natenczas na zasadzie karnego kodexu jako lichwiarz podpada karze, a wszystkie układy tego rodzaju uważa się za nieważne. Gminna policya użyje z obowiązku swego urzędu wszelkich prawnych środków do śledzenia wszystkich, chłopskiej gminie w majątku uszczerbek robiących lichwiarzy.

Turcya.

(Dalsze żaloby Kandyotów i sprostowanie. Dokończenie.)

Trzeci, w dwa lub trzy dni później przedłożony dokument Kandyotów jest następujący:

„1. Żądamy oddalenia Baszy z naszej wyspy, bo nam zabrał więcej pieniędzy, niż cesarski firman postanawia.

2. Bo hańbi nasze kościoły.

3. Gdy Turek chce zostać Chrześcianinem, zabrania mu Basza. Gdy Grek chce zostać Turkiem, pozwala na to z ochotą.

4. Wysoka Porta przysłała Chrześcianom rozkaz, ażeby z swego grona wybrali członka i dla swych spraw wyprawili do Konstantynopola; Basza przeszkodził temu zupełnie, obrał deputowanego po swojej myśli, a potem jeszcze odjazdowi jego przeszkodził.

5. Posyła Chrześcian bez powodu do Bagno. I tak w wielką sobotę przed świętami posłał pięciu z eparchii Selino na samą potwarz do Bagno.

6. Zmusza nas płacić po 10 fr. od głowy na budowę gościńców; gościńce za sto lat nie będą gotowe, a my nie mamy pieniędzy.

7, 8., 9., 10. Zawierają zażalenia, że zapowiedziane jest opodatkowanie wina z dwóch ostatnich zbiorów, tudzież wszystkich zwierząt domowych i gruntów; dalej jest prośba o zniesienie podatku od słomy.

11. Po śmierci Chrześcianina przysłuża Kademu prawo posprzedawać znajdujące się sprzęty i prowizye, puścić w dzierżawę nieruchome dobra i wypędzić z nich wdowę i sieroty po nieboszczyku pozostałe; z tego powodu umiera wiele dzieci, wdowy opuszczają je i żyją po miejscach publicznych, a Kady przywłaszcza sobie tytuł opiekuna.

12. Żądamy, ażeby urząd radzców w eparchiach był tylko urzędem honorowym, i tylko na jeden rok był nadawany, corocznie niech będą nowe wybory.

13. Żądamy, ażeby po przypadkach śmierci, jeśli same córki pozostaną, inni krewni nie mieli żadnego prawa do sukcesyi.

Moglibyśmy panu konzulowi jeszcze wiele przedłożyć zażaleń. (Poczem wspomina o złych zbiorach zboża, oliwy, zarazie na winogrona i bydło i t. p., twierdząc, że zupełnie nie ma zasiłków do opłacenia jeszcze innych podatków, oprócz dziesięciny. Dalej mówi):

Nie sądź Pan, żeśmy się połączyli, ażeby użyć broni; Wszechmocny nie pozwala nam podnosić broni na naszego prawego Monarchę.

Mości Konzulu! W tej pobudce nie mamy żadnego obrońcy, ażeby miał miłosierdzie nad naszem życiem i pomagał nam; prosimy Pana zawiadomić wysoką Portę przez swego posła w Konstantynopolu o naszem nieszczęściu.

Zostajemy i t. d." (Następują podpisy pięciu eparchyi.) Co się tyczy tego dokumentu, utrzymuje *Journal de Constantinople*, że hańbienie kościołów jest urojoną, z ateńskich dzienników wyjętą potwarzą. I owszem rząd Sułtana każe oddawać wszystkim wyznaniom religijnym należyte poważanie i łatwo jest Porcie przekonać dostatecznie o fałszywości zażalenia. Niedawno, gdyż przed dwoma miesiącami, oddał Weli Basza sam greckiej ludności wyspy do dyspozycyi bezpłatnie paropływ dla udania się na odpust w święto Maryi Panny. Widać przeto oczywiście, że Kandyoci są ślepem narzędziem, popychani na tej samej godnej ubolewania drodze, na którą w ogóle usiłują sprowadzić Chrześcian w Turcyi, gdyż ze względu na konferencye, chciano zadać nowy cios Turcyi i szukano powodów, ażeby usprawiedliwić interwencyę, której nie pozwala traktat paryski. Na szczęście nie udał się ten zamach i rozbił się o zdrowy rozum ludności.

Azya.

(Straty w wojsku angielskiem.)

Presse przytacza z wykazów urzędowych, jak wielka jest śmiertelność Anglików w Indyach wschodnich. Pułki angielskie przybywszy do Kalkuty, wyglądają czerstwo i zdrowo; podróż dość długa, pobyt na Malcie i w Adenie lub na Przylądku usposobiły je do znoszenia upału; żołnierze radzi, że się już raz dostali na ląd stały, a pobierając żołd podwójny mogą sobie trzymać nawet i służących. Lecz po dwuletnim pobycie w Indyach zmienia się postać rzeczy zupełnie: silni i krzepcy synowie Anglii i Szkocyi upadają na siłach, chudną i słabują, chociaż jeszcze nie stoczyli żadnej bitwy i nieodbywali pochodów wojennych; na ich bladych i wychudłych licach widać ślady i skutki klimatu zabójczego. Z wykazów lazaretowych okazuje się, że każdy żołnierz z tych niegdyś tak okazałych pułków leżał w przeciągu dwóch lat w szpitalu piątym lub szóstym już nawrotem, a śmierć zabiera żołnierzy w stosunku $7\frac{1}{2}$ od sta, nie licząc w to jeszcze 3% takich, co przebywszy ciężką słabość, stali się na zawsze niezdatni do służby wojskowej. Każdy więc pułk utraca rocznie 10 do 11 na sto, to jest ulega w ciągu lat dziesięciu całkowicie zgubnym wpływom klimatu. W prezydencyi Bombaju i Madras są te straty nieco mniejsze, i wynoszą

w pierwszej 8%, a w drugiej 6 od sta. Zwykle utraca każdy pułk angielski rocznie z 1000 żołnierza 82, do 80, a podczas wojny w dwójnasób, lub trójnasób tyle. W Indyach dzieje się nierównie jeszcze gorzej, gdyż każdy pochód wojenny jest tam nadzwyczaj uciążliwy; począwszy od marca 1857 musieli więc Anglicy zapewne nie mniej utracić jak 250 ludzi na 1000, oprócz chorych i w boju poległych. W ciągu stólecia bieżącego uległo wpływom klimatu najmniej 150.000 żołnierzy angielskich; każdy żołnierz kosztuje aż do chwili przybycia jego do Kalkuty 100 funt. sztr., zaczem strata wynosi w ogóle 15 milionów funt. sztr., czyli 100 milionów talarów, nie licząc już dotkliwszej jeszcze dla Anglii straty sił zbrojnych i roboczych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 21. czerwca. Dziennik *Constitutionnel* zawiera artykuł z oświadczeniem, że zarzuty robione Francyi w kwestyi niewolnictwa na posiedzeniu wyższej izby angielskiej z 17go b. m. są bezzasadne.

Podług najnowszych doniesień z **Nowego Orleanu** z 3go b. m. skończył się proces Walkera o naruszenie neutralności na tem, że sąd przysięgłych nie mógł się zgodzić na wydanie wyroku. Walker zażądał natychmiast wytoczenia nowego procesu, ale adwokat dystryktowy odwołał zaskarżenie.

Kurs lwowski.

Dnia 23. czerwca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	$31\frac{1}{2}$	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	bez kuponów	79	30	79	51
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	18	80	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	30	83	15

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 21. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83\frac{3}{8}$—$83\frac{7}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 94—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — $96\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 5% $82\frac{7}{16}$—$82\frac{1}{2}$, det. $4\frac{1}{2}$% $72\frac{3}{8}$—$72\frac{1}{2}$, det. 4% $64\frac{3}{4}$—$64\frac{7}{8}$, detto 3% $49\frac{3}{4}$ — 50. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{4}$—$41\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$ — $16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}$ — 95. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94—$94\frac{1}{4}$, detto węgier. $81\frac{1}{4}$—$81\frac{3}{4}$, detto galic. $81\frac{1}{8}$—$81\frac{3}{8}$, detto siedmiogr. $79\frac{3}{4}$ — 80, detto innych krajów koron. 84 — 86. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 65—66 — Pożyczka loter. z r. 1834 303 — 305. Detto z roku 1839 $129\frac{1}{2}$ — $129\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 110—$110\frac{1}{4}$. Renty Como $15\frac{3}{8}$—$15\frac{5}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. — Półn. Oblig. Prior. 5% $88\frac{3}{4}$—$89\frac{1}{4}$. Glognickie 5% 80—81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86 — 87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyi bank. narodowego 973 — 975. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 231 — $231\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $114\frac{1}{4}$—$114\frac{1}{2}$. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 86 — $86\frac{1}{4}$. Detto półn. kolei $166\frac{5}{8}$ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $267\frac{3}{4}$ — 268. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{16}$—$100\frac{1}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93\frac{5}{8}$—$93\frac{3}{4}$. — Detto cisańskiej kolei żel. $100\frac{1}{16}$—$100\frac{1}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $237\frac{1}{4}$—$237\frac{1}{2}$ - Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $184\frac{1}{2}$—185. Detto losy tryest. $108\frac{1}{4}$ — $108\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 537 — 539. Detto 13. wydania 101—$101\frac{1}{4}$. Detto Lloyda 335 — 340. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 70—72. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $80\frac{1}{2}$—$80\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $24\frac{1}{4}$—$24\frac{3}{8}$. Waldsteina losy $28\frac{1}{8}$—$28\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $14\frac{1}{2}$—$14\frac{3}{4}$. — Ks. Salma losy $42\frac{3}{4}$—43. — St. Genois 37—$37\frac{1}{2}$. Palffego losy $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$. Clarego $37\frac{3}{4}$ — 38.

Amsterdam 2 m. $86\frac{1}{2}$ l. Augsburg Uso $104\frac{5}{8}$. Bukareszt 31 T. $262\frac{1}{2}$. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$ l. —. — Hamburg 2 m. $76\frac{1}{2}$. Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 11. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. 122. Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{1}{2}$.

Detto koron. 14 7—8. Napoleons'dor 8 15—$15\frac{1}{2}$. Angielskie Sover. 10 14—15. Imperyał Ros. 8 21—$21\frac{1}{2}$. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{1}{2}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$% —; 4% $64\frac{3}{4}$; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 110; poż. nar. z r. 1854 $83\frac{3}{8}$. Obl. banku —. Akcye bankowe 976. Akcye zakładu kredytowego 228. Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 265; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna 187. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj $81\frac{1}{8}$. detto węgierskie $81\frac{7}{8}$. — Amsterdam —. Augsburg 105. Bukareszt $262\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Frankfurt $104\frac{1}{4}$. Hamburg $76\frac{5}{8}$. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 12. Medyolan 104. Marsylia —. Paryż $122\frac{3}{8}$. Agio duk. ces. $7\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Obniski Wik., z Mycowa. — Montrezor Alexander i Zalewski Jan, ces. ros. pułkownik, z Rosyi.

Hotel angielski: PP. Jaworski Apol., z Ordowa. — Pollak Karol, lekarz pułku, z Pesztu. — Mezer Wład., z Radruża.

Hotel Langa: P. Obertyński Wład., c. k. przełożony powiat., z Liska.

Hotel Kuhna: P. Runge Robert, z Morawska.

Hotel podolski: P. Bocheński Józef, z Głęboczka.

Hotel Śliwińskiego: PP. Orzechowski Kwiryn, z Rosyi. — Rittner Wład., z Sambora.

Pod jelenia: P. Lityński Mel., z Firlejówki.

Dom zajezdny pod nr. $181\frac{2}{4}$: P. Dr. Schlam Lud., z Bartaszowa.

Hotel europejski: P. Bal Franc., z Tuligłów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

PP. Bogusz Adam, do Bortnik. — Bogusz Grac., do Ostałowic. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Gottleb Kwir., do Dołhomościsk. — Dr. Horodyński Joachim, c. k. lekarz pułku, do Brzeżan. — Korytko Eug., do Piadyk. — Krzeczunowicz Zenon, do Maryenbadu. — Kawecki Wik., do Beniowy. — Kęszycki Józef, do Wiédnia. — Kronstein Hip., do Brzeżan. — Kundla Ant., c. k. przełożony powiatowy, do Bełza. — Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — Lityński Mel., do Polchrodyna. — Olszański Cyr., do Kupszyna. — Przysiecki Karol, do Dublan. — Hr. Potocki Alf., do Kurowic. — Rubczyński Wład., do Jaśniszczy. — Rittner Wład., do Sambora. — Szafrański Jan, kanonik, do Mościsk. — Studziński Alb., do Niemołowiec. — Trzeczicki, do Dunkowiec. — Wiszniewski Tad., do Kokotkowiec. — Łukasiewicz Jan Ludw., do Tarnopola. — Hr. Zichy Edm., c. k. rotm., do Tarnopola. — Schlank Ludw. i Stobiecki Michał, do Grobli.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.11	+ 11.2°	87.4	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.61	+ 14.7°	73.9	„ „	„
10 god. wiecz.	325.94	+ 11.3°	86.2	„ mier.	„

Wieczorem deszcz 0‴59.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Nocleg w Granadzie.**" Występ Jpy Maryi Kreutzer.

Jutro dramat polski: „**Pajac,**" z francuskiego, przekładu J. S. Jasińskiego.

Dnia 23. czerwca 1858 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

12. 47. 65. 26. 18.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 3. i 14. lipca 1858 r.

KRONIKA.

(Nadesłane z Uhnowa.)

Miasteczko powiatowe Uhnow w obwodzie Żółkiewskim obchodziło dnia 19. czerwca b. r. następującą pamięci godną uroczystość: Jego Excelencya najprzewielebniejszy Arcybiskup lwowski i tajny radzca Jego c. k. Apost. Mości Łukasz Baraniecki objeżdżając z wizytą kanoniczną kościoły obwodu Żółkiewskiego zjechał także i do kościoła Uhnowskiego, gdzie po odprawionej na dniu 17., 18. i 19. czerwca b. r. wizycie kanonicznej i solennych nabożeństwach, po udzieleniu przeszło 500 wiernym ś. Sakramentu bierzmowania, raczył udzielić błogosławieństwa powtórnym zaślubinom małżonków Jana i Rozalii Mogilnickich, którym Opatrzność dozwoliła przeżyć szczęśliwie 55 lat w stanie małżeńskim. Jan Mogilnicki urodzony w roku 1778, był nauczycielem szkoły trywialnej Uhnowskiej przez 14, nauczycielem Iszej klasy głównej w Żółkwi przez 9 i II. klasy głównej w Brzeżanach przez 4, a nakoniec dyrektorem głównej szkoły w Żółkwi przez 17 lat, teraz od kilku lat zostaje na pensyi w Uhnowie. Będąc nauczycielem w Uhnowie zawarł ślub małżeński w kościele tamtejszym dnia 19. czerwca 1803 z Rozalią Studnicką, urodzoną w roku 1787, przeżyli więc z sobą najprzykładniej 55 lat. On licząc 79, ona 71 lat wieku w rocznicę 55 letnią na dniu 19. czerwca b. r. mieli tedy szczęście odprawić powtórne wesele tak zwane złote, i otrzymać błogosławieństwo w tym samym kościele z rąk Jego Excelencyi najprzewielebniejszego Arcybiskupa, który znał ich jeszcze w młodym wieku, a mianowicie wtedy, gdy równocześnie z Janem Mogilnickim sprawował obowiązek katechety w głównej szkole Żółkiewskiej. Małżonkowie jubilaci cieszą się dotąd najczerstwiejszem zdrowiem, i żyjąc dla powszechnego zbudowania w najlepszej zgodzie małżeńskiej, doznają powszechnego szacunku współmieszkańców.

— W nocy z 11. na 12. b. m. wszczął się pożar we wsi Woli błażowskiej, w obwodzie Samborskim, w domu włościanina tamtejszego Ilka H., i spalił się dom mieszkalny, część budynków gospodarskich i pięcioletni syn jego. Jak się zdaje, powstał ogień z podłożenia.

— Dnia 5go b. m doświadczono w Calais szczególnego wzburzenia morza. O godzinie pół do dziewiątej zawiał silny wiatr z północno-wschodniej strony, niebo było czyste, a termometer pokazywał 21°; nagle zerwała się burza morze przedtem spokojne i ciche wezbrało o godzinie 9 nagle, i w ciągu 8 minut podniosło się więcej jak o 5 stóp, tak dalece, że okręta stojące w porcie uderzały o siebie. Wkrótce nadeszła z Anglii wiadomość, że nagle trzykroć powtarzające się prądy wiatru wzburzyły morze tak dalece, że uczuły to wszystkie porty. W samym Folkestone zatonęło 5 okrętów w samym porcie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*